

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIKPoznań
wtorek
15 września
1959

Rok XV Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 219 (4857)

Świat bije brawo dla nauki radzieckiej

Nie ma chyba na całym świecie dziennika, który nie zamieściłby na czołowym miejscu sensacyjnej wiadomości o olbrzymim sukcesie radzieckiej nauki. Obszerne artykuły obok oceny naukowo-technicznej poświęcają wiele uwagi aspektom politycznym, militarnym, a nawet prawnym tego wydarzenia. Nowe osiągnięcie techniki radzieckiej prasa wiąże z rozpoczynającą się podróżą premiera ZSRR do Stanów Zjednoczonych, jako drugim wydarzeniem doniosłej wagi.

Osiągnięty został nowy słup graniczny na drodze historii ludzkości — pisze „New York Times”. Ziściło się odwieczne marzenie o podróży na Księżyc.

„New York Herald Tribune” pisze o sensacji wywołanej w kołach politycznych, wojskowych i naukowych USA.

Jak pisze waszyngtoński korespondent „Prawdy” wielu obywateli amerykańskich uwa-

Plama wokół Księżyca

Obserwatorium w Budapeszcie dostrzegło ciemną plamę na powierzchni Księżyca w tym czasie, kiedy spadała tam radziecka rakietka kosmiczna. Uczniowie przypuszczają, iż powstała ona z pyłu, który wzniósł się, kiedy rakietka dotknęła powierzchni Księżyca. (PAP)

za nową raketą za „dobrego zwiastuna” wizyty Chruszczowa.

Prasa brytyjska, podobnie jak brytyjskie koła naukowe, przyjęła z dużym entuzjazmem wiadomość o sukcesie ZSRR.

„Uczniowie radzieccy prześcignęli co najmniej o 5 lat swoich amerykańskich kolegów” — stwierdza „Daily Mirror”. „Sensacyjna zdobycz naukowa — pisze „Daily Mail”. — „Nowa karta w historii” — wtóruje „News Chronicle”.

Prestiż Związku Radzieckiego niesłychanie wzrósł — podkreśla „Daily Herald” i nawiązując do zbliżających się rozmów Eisenhower — Chruszczow dodaje: „oba mężowie stanu mają możliwość dokonania czegoś większego — znalezienia sposobu zapewnienia pokoju na ziemi”. Zdaniem przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Senatu USA — Humphreya —

„Wybitne osiągnięcie radzieckie będzie miało niewątpliwie olbrzymi efekt psychologiczny w obecnej sytuacji międzynarodowej”. Z punktu widzenia militarnego świadczy ono, iż Związek Radziecki posiada no wy rodzaj paliwa rakietowego i nowy system kierowania raketami.

Wiceprezes akademii nauk ZSRR, Aleksander Topczijew, oświadczył w poniedziałek, że wysłanie człowieka na Księżyc będzie bardzo trudne, ale nastąpi w niezbyt odległej przyszłości.

Gratulacje dla twórców rakiety

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR wyśtosowały w poniedziałek pismo gratulacyjne do uczonych, konstruktorów, inżynierów, techników i robotników, którzy uczestniczyli w wyprodukowaniu i wystrzeleniu na Księżyc drugiej radzieckiej rakiety kosmicznej.

W imieniu KC PZPR i rządu PRL serdeczne gratulacje twórcom radzieckiej rakiety przesłali: W. Gomułka i J. Cyrankiewicz. (PAP)

Wł. Gomułka wśród kolejarzy



W odwiedzinach u ZMS-owców

Stojący na wzgórzu pałac, u podnóża jeziora, na tle zieleni drzew widoczny tylko masyw starej, kościelnej dzwonnicy. Tu, w Lubstowie w powiecie kolskim, kornie uczelniane ZMS-u przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Wyższej Szkole Ekonomicznej urządziły 3-tygodniowy kurs dla swoich członków.

Na sobotniej uroczystości zamknięcia kursu, młodzież serdecznie witała, przybyłych: I sekretarza KW PZPR — W. Kraske, delegatów Ministerstwa Szkół Wyższych, dyrektorów departamentów — dr Domańską i dr Romańską, — dr Domańską — dr. Z. Zakrzewskiego, prorektora Uniwersytetu A. M. — dr. Fr. Koebeckego, prorektora WSE — dr. J. Górskiego, sekretarza KW ZMS — Pawlaka. Całodniowy pobyt gości wśród młodzieży pozwolił im zorientować się w aktualnych problemach, nurtujących nie tylko ZMS-owców, ale i całą młodzież akademicką.

Przemawiając do ZMS-owców, I sekretarz KW zaznaczył, że za wychowanie młodzieży ponoszą wszyscy odpowiedzialność, dlatego też organizacja powinna otrzymywać pomoc od wszystkich czynników. Studenci-ZMS-owcy, oceniając kurs, jako niezwykle potrzebny — zapewnili władze, że obowiązki swoje będą starali się spełniać jak najlepiej. Uroczysty dzień zakończyła miła wieczorka. (jk)

11. IX. br. z okazji Święta Kolejarza — Premier Józef Cyrankiewicz wydał przyjęcie dla najbardziej zasłużonych pracowników PKP. W przyjęciu wzięli udział I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. CAF — fot. Wdowiński

„Olimpia” zatonała na Bałtyku

W nocy z 13 na 14 bm. służba ratownicza Wybrzeża Gdańskiego zaalarmowana została wieścią o zatonięciu w odległości kilkunastu mil na północ od Helu statku niemieckiego „Olimpia”.

Na miejsce wypadku pierwszy przybył statek radziecki, który uratował kapitana statku i jego pomocnika. Dwóch innych członków załogi zginęło. Przyczyną zatonięcia statku prawdopodobnie były wybuchy dryfującej miny.

FMŻ sprzedała 1350 snopowiązałek

Na odbywającej się w Warszawie jesiennej giełdzie maszyn rolniczych Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych pozyskała się może największymi obrotami. Już w pierwszych dniach trwania giełdy fabryka sprzedała m. in. 1350 snopowiązałek ciągnikowych i 200 pras do słomy z produkcji I kw. przyszłego roku. (p. ch.)

Dyplomaci w Poznaniu



Wczoraj w Poznaniu bawili członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Polsce, którzy zwiedzali Targi Krajowe.

Z gości zagranicznych przybyli: ambasador Zjednoczonej Republiki Arabskiej p. Chérif z małżonką, ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej p. J. Katona z małżonką, ambasador ZSRR p. P. Abrasimow z małżonką, ambasador Szwecji p. R. R. Bagge z małżonką, ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej p. G. Praporgescu z małżonką, chargé d'affaires Indii p. S. K. Roy z małżonką, chargé d'affaires Mongolskiej Republiki Ludowej p. K. Sange-miatave z małżonką, chargé d'affaires Kanady p. G. H. Southam z małżonką, konsul USA w Poznaniu p. Nadelman. Gościom towarzyszył dyrektor protokołu dyplomatycznego ambasador J. Grudziński.

Po Targach gości oprowadzali min. Lesz. dyr. Askanaś i kierownictwo Targów Krajowych z dyr. Lehwar-kiem.

Wieczorem dyplomaci udali się wraz z rodzinami i towarzyszącymi im osobami na pokaz mody radzieckiej, której kolekcja była niedawno demonstrowana w Ameryce.



Dziś o godzinie 17.30 N.S. Chruszczow ląduje w USA

We wtorek o godzinie 6 rano czasu warszawskiego przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow opuści Moskwę. O godzinie 17.30 czasu warszawskiego samolot wiozący premiera ZSRR i towarzyszące mu osoby wyląduje na lotnisku Andrews (Maryland).

Na lotnisku premiera Chruszczowa powita prezydent Eisenhower. „Spotkanie to będzie jednym z najbardziej dramatycznych momentów w historii lat powojennych” — pisze jedna z agencji zachodnich.

Z bazy lotniczej Andrews premier Chruszczow i prezydent Eisenhower udadzą się samochodem do Waszyngtonu. Wszyscy oczekują, że na 25-kilometrowej trasie od lotniska do Białego Domu przywódców największych mocarstw świata witać będą setki tysięcy Amerykanów.

Jeszcze tego samego dnia Eisenhower i Chruszczow spotkają się dwukrotnie.

Do późnych godzin w poniedziałek po południu trwały w Białym Domu ostatnie przygotowania do wizyty premiera Chruszczowa.

Prezydent Eisenhower odbył w poniedziałek konferencję z sekretarzem stanu Christia-nem Herterem i innymi przed stawicielami swego rządu. Podczas konferencji omówiono — jak oświadczył rzecznik prasowy Białego Domu Hagerty — „wszystkie aspekty wizyty, nie tylko kwestie proceduralne, lecz także problemy, które chcemy przedyskutować z premierem Chruszczowem”. Zdaniem obserwatorów, omawiano „strategię w rozmowach” z gościem. Hagerty oświadczył także, że w czasie wizyty N. S. Chruszczowa prawdopodobnie dojdzie do całkowitego prywatnych spotkań między gościami a prezydentem. Oprócz Eisenhowera i Chruszczowa podczas takich spotkań obecni byłiby tylko tłumacze. (PAP)

WIADOMOŚCI Sportowe

SIDŁO I LEWANDOWSKI ZWYCIĘŻAJĄ W SZWECJI

Nasi lekkoatleci: Janusz Sidło i Stefan Lewandowski, odnieśli dwa nowe zwycięstwa w Szwecji. Na mityngu w Hagfors, Sidło rzucił oszczepem 80,46 m, a startujący w Vaex-sjö — Lewandowski, zajął pierwsze miejsce w biegu na 800 m z czasem 1.50,2.

POLSKA — EGIPT W KRAJU PIRAMID

Decydujące spotkanie w hokeju na trawie o Puchar Europy między Egiptem i Polską odbędzie się ostatecznie w Kraju Piramid. PZHT czyni już przygotowania do dalekiej wyprawy.



Znajdujemy się w przededniu sezonu sportów zimowych. W sobotę mistrzostwa rozpoczynają bokserzy, a w październiku ruszają ligi koszykówki. Przed wyjazdem na turniej do Bratysławy koszykarze Warty rozegrali spotkanie w wolnym powietrzu z mianą drużyną koszańskiego Baltyku. Wysokie zwycięstwo zielonych (77:32), nie może jednak stanowić powodów do optymizmu. De-fensywa Warty ciągle jeszcze gra niepewnie i nieczysto. Może jednak w Słowacji Warta odzyska formę sprzed roku?

Fot. (3) — Przychodzki

Pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kier. działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarze redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Flejsierowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu terenowego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI

XIV sesja ONZ

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się obrady XIV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Dotychczas na porządku dziennym figuruje 70 punktów. Są to przeważnie sprawy, które już wielokrotnie były rozpatrywane, lecz które przesuwane z jednej sesji na drugą, nigdy nie zostały ostatecznie lub nawet częściowo rozwiązane. Niewiele doszło do spraw nowych, niewiele również odpadło starych.

Wydawałoby się więc, że nie nowego nie zaszło, że obrady toczyć się będą na tym samym, utartym torze. A przecież coś się zmieniło, wytworzyła się sytuacja, która zaważyła na istotny sposób na roli, znaczeniu i kierunku dalszej działalności ONZ.

Jedną z zasadniczych cech charakterystycznych obecnej sesji jest fakt, że odbywa się ona w atmosferze odprężenia i przebiegać będzie pod znakiem oczekiwań na rezultaty wydarzeń zachodzących poza ONZ. Rozwój tych wydarzeń powoduje, że ONZ z organu powołanego do rozwiązywania doniosłych problemów i sporów międzynarodowych staje się coraz bardziej organem rozwiązywania problemów ekonomicznych i społecznych świata, pozostając niewątpliwie poważną siłą moralną, oddziaływającą na kształtowanie opinii światowej i postępowanie rządów.

Obserwowany ostatnio wyraźny spadek napięcia międzynarodowego, którego nie zdołały zakłócić incydent laotański, wydarzenia na granicy chińsko-indyjskiej, wyraźna tendencja do ściślejszej współpracy międzynarodowej i ugodowego rozwiązywania sporów — będą miały niewątpliwie wpływ na atmosferę debat obecnej sesji.

Na obecnej sesji może być w pewnej mierze przywrócona zasada sprawiedliwej reprezentacji geograficznej w organach ONZ, systematycznie w ostatnich latach naruszana. Perspektywy wyboru Polski do Rady Bezpieczeństwa oceniane są przez obserwatorów jako dobre.

Jerzy Dorian

N.S. Chruszczow o rakiecie i swej podróży do USA

MOSKWA (PAP)

Premier Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow odpowiedział na listy i depesze, które otrzymał w związku z wyjazdem do USA. W swej odpowiedzi Chruszczow zauważa się przede wszystkim radziecką raketą księżycową.

Nasza podróż do USA — oświadczył Chruszczow — zbiegła się z dwoma doniosłymi wydarzeniami: po raz pierwszy w historii pomyślnie zrealizowano lot na księżyc rakiety kosmicznej, wysłanej tam z ziemi przez ludzi radzieckich, oraz wyruszy na morze pierwszy na świecie atomowy łamacz lodów „Lenin”.

Uczni Związku Radzieckie-

Bogaty program obchodu XV-lecia MO

(Inf. wł.)

14 bm. powstał w Poznaniu Wojewódzki Społeczny Komitet Obchodu XV-lecia MO. Na czele komitetu stanął przewodniczący PWRN — F. Szczerbal, w skład weszli natomiast m. in. I sekretarz KW PZPR — W. Kraśko, przewodniczący R. N. m. Poznania — F. Frackowiak, komendant woj. MO — ppłk. B. Cader, komendant poznańskiego Garnizonu, przewodniczący Woj. Kom. FJN — prof. dr J. Kwiatek, dyr. MTP — S. Askanas.

Wczoraj poinformowano również dziennikarzy o programie uroczystości. I tak 6 października nastąpi w Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej otwarcie wystawy obrazującej 15-letni dorobek Milicji. W tymże dniu odbędzie się uroczysta akademicka wojewódzka. Od 9—12 października będzie my oglądać międzynarodowe zawody I. a. (organizator — GKS Olimpia P-ń). Ponadto w całej Wielkopolsce zostanie zorganizowanych wiele spotkań funkcyjariuszów MO ze społeczeństwem. Centralnym punktem uroczystości będzie wręczenie przez KW PZPR — sztandaru Kom. Zakładowemu Partii przy KW MO.

W związku z XV-leciem MO szereg zakładów pracy przygotowuje upominki dla najbardziej zasłużonych i najstarszych stażem funkcyjariuszów. Warto tu dodać, że tych, którzy w 1945 r. wstąpili do MO i służą do chwili obecnej jest ok. 600. (ak)

W 40 rocznicę powstań śląskich

13. IX. br. z okazji 40 rocznicy I powstania śląskiego i 20 rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę — w amfiteatrze na Górze Ś. Anny (woj. opolskie) odbył się wielki zlot powstańców śląskich i kombatanów II wojny światowej. W uroczystości wzięło udział ponad 100 tysięcy osób — mieszkańców Opolszczyzny, Górnego Śląska i deleg. ZBoWiD ze wszystkich województw. Zebrani manifestowali na rzecz pokoju pod hasłem „Nigdy więcej!” CAF-fot. Okoński

go, którzy stworzyli raketę i wystali ją na księżyc, wręczyli mi kopię proporcja, którą przetranszowa na księżyc rakiety radzieckiej. Będę szczęśliwy wręczając kopię proporcja prezydentowi Stanów Zjednoczonych, panu Eisenhowerowi. Niechaj ten proporcja stanie się symbolem wzywającym do połączenia wysiłków radzieckich i amerykańskich uczonych, inżynierów i robotników, wysiłków naszych narodów w twórczej pracy, w walce o poprawę stosunków między naszymi krajami, o pokój na ziemi, między wszystkimi narodami.

Pragnę zapewnić moich drogiego rodaków i wszystkich, którzy przysłali do mnie w związku z podróżą do USA przyjacielskie listy i depesze, że ze swojej strony dokładać będę wszelkich wysiłków, aby spełnić ich nadzieje. Nie wątpię o dobrych zamiarach prezydenta USA. Zapraszamy

Groźny pożar w PGR Ługowiny

Ostatniej niedzieli wybuchł groźny pożar w zabudowaniach należących do PGR Ługowiny (pow. Środa). M. in. spaliło się 60 sztuk trzody chlewnej. Straty — około pół miliona złotych. (y)

mnie do Stanów Zjednoczonych dąży on, także jak widać, do tego, aby znaleźć wspólny język w celu rozwiązania spornych problemów międzynarodowych i poprawy stosunków między naszymi krajami. Główna rzecz, jaką powinniśmy osiągnąć, to zapewnienie pokojowych warunków życia dla wszystkich ludzi na ziemi.

Trzy morderstwa

(Inf. wł.)

Opinia publiczna Konina została poruszona okropnym morderstwem, dokonany w lesie Rudziekim pod Koninem. W mieście tym — na szosie została 10 bm. napadnięta 18-letnia Krystyna Woźniakówna (zam. w Niesłuszu) i zamordowana tępym narzędziem. Denatka wracała od rodziców. W październiku br. Woźniakówna miała obchodzić rocznicę ślubu.

12 bm. w Kręglewie (pow. Poznań) znaleziono w chlewie zwłoki 25-letniego pracownika PKP Lecha Skrzypskiego. U denatki stwierdzono rany tłuczone głowy. W obu tych sprawach organa MO wszczęły intensywne dochodzenia.

W niedzielę — 13 bm. krwa wy przebieg miały dożynki, zorganizowane w Opalenicy (pow. Nowy Tomyśl). Podczas bójk zabity bowiem został 46-letni pracownik PKP — Feliks Owsiany. MO zatrzymała kilku podejrzanych do dyspozycji prokuratora. (d)

Kolejarze DOKP Poznań w dniu swojego święta

Kolejarze po raz szósty obchodzili swoje doroczne święto. We wszystkich węzłach kolejowych w całym kraju odbyły się akademie, w czasie których wręczono odznaczenia państwowe zasłużonym pracownikom.

W tym roku okręgową akademię urządzono nie jak zawsze w Poznaniu, lecz w Zielonej Górze.

Do Zielonej Góry przybyli przedstawiciele kolejarzy z całego okręgu, by wspólnie z kolegami z Ziemi Zachodniej uczcić swoje święto. Z dworca wyruszył pochód do Hali Ludowej, gdzie odbyła się uroczysta akademicka.

Udział w akademii wzięli ponadto m. in. członek KC PZPR i I sekretarz KW w Zielonej Górze Tadeusz Wieczorek, wiceminister komunikacji — inż. Modliński, sekretarz ZG ZZK — Marek, przewodniczący ZO ZZK — E. Ślusarek i kierownik Wydziału Ekonomicznego KW w Poznaniu — Fr. Przybylak.

Dorobek kolejarzy okręgu poznańskiego na przestrzeni minionego roku i całego okresu 15-lecia Polski Ludowej omówił dyrektor DOKP w Po-

znaniu inż. Władysław Mrugański.

Serdecznie przemówił I sekretarz KW — T. Wieczorek, który podkreślił wielki wysiłek braci kolejarzy w odbudowie Ziemi Zachodniej.

Wysokim odznaczeniem państwowym zostało odznaczonych 5 pracowników. Złotymi Krzyżami 27 i srebrnymi 21 pracowników. Odznaką „Pracujący Kolejarz” odznaczono 462 pracowników a na nagrody pieniężne przeznaczono 2 mln. złotych. Ponadto awansowano 5.100 kolejarzy. O. Misiurewicz

Z rewizytą w Rumunii

Do Rumunii wyjechała z Poznania 6-osobowa grupa naukowców z Politechniki. Przewodniczą grupie rektor PP prof. dr Roman Kozak, a w jej skład wchodzi m. in. prof. Kiepuszewski — kierownik katedry obróbki skrawaniem, mgr Wojciechowiec — kierownik katedry eksploatacji maszyn rolniczych i ciągników oraz przedstawiciel Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Wyjazd poznańskich naukowców stanowi rewizytę, gdyż niedawno w Poznaniu bawili naukowcy z Rumunii. Celem wyjazdu jest poznanie szkolnictwa technicznego Rumunii, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizacji rolnictwa. (ms)

„Koziołki“

Na 122 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki“ na 13 września br. wpłynęło 247.508 zakładów o łącznej wartości 742.524 zł. Fundusz nagród wynosi 408.388 zł. W wyniku publicznego losowania, które odbyło się 13 bm. w Krzesinach koło Poznania zostały wylosowane następujące numery wygrywające: 26 — 23 — 42 — 16 — 28 — 34

W dodatkowym losowaniu wygrana padła na końcówkę 094.

GŁOS OBSERWATORA

Z najlepszymi życzeniami

W chwili, gdy ten numer „Głosu” dotrze do rąk Czytelników, wspaniały samolot pasażerski „TU-114” szybował będzie w kierunku Waszyngtonu. Przybycie premiera radzieckiego do Stanów Zjednoczonych zapowiedziało rakieta najbardziej precyzyjna, jaka kiedykolwiek została wystrzelona w przestrzeń kosmiczną. Jest to jeszcze jeden dowód twórczego geniuszu uczonych radzieckich i olbrzymich możliwości socjalistycznego mocarstwa. Trafienie pojazdu w Księżyc oznacza nie tylko, że ZSRR dysponuje ogromnymi raketami wielostopniowymi, lecz wskazuje również, iż uczeni radzieccy umieją kierować nimi z wielką precyzją. Fakt ten w poważnym stopniu zaciąży nad rozmowami, które przeprowadzą przywódcy dwóch potęg światowych.

MACIELE

Potężne siły popierają zainicjowany przez prezydenta Eisenhowera zwrot w polityce amerykańskiej. Nie starczyłoby ram niniejszego artykułu, aby je wszystkie wyliczyć. Niemniej przeto, trzeba z całą trzeźwością stwierdzić, że istnieją również wpływowe koła w Ameryce i poza nią, które rade by realizacji tego zwrotu przeszkodzić, atmosferę odprężenia zamącić i dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej w kierunku pokojowym zahamować.

Tym siłom należy przypisać na przykład ogłoszenie niemal w przeddzień przyjazdu Chruszczowa do USA, sprawozdania podkomisji energijądrowej, którego autorzy usiłują „uspokoić” naród amerykański, że „wojna atomowa nie byłaby „taka

straszna”: zginęłoby „tylko” 50 milionów Amerykanów, a 20 milionów dalszych Amerykanów odniosłoby poważne obrażenia. Ten raport obłąkanych sadystów proponuje, wybudowanie schronów dla 200 milionów Amerykanów, kosztem „bagatelnej” sumy 20 miliardów dolarów. Nawet z daleka czuje się tu odór brudnych interesów magnatów zbrojeniowych, zaniepokojonych perspektywą zakończenia ery złotych interesów „handlarzy śmierci”.

Do tej kategorii należałoby chyba zaliczyć wyssane z palca bajki o „interwencji” Północnego Wietnamu w walkach powstańczych chłopów laotańskich przeciwko terrorowi i korupcji królewskiego rządu Laosu. Podobną rolę odgrywają rozdmuchiwane przez prasę amerykańską drobne incydenty na pograniczu Indii. Wreszcie — ostatnie manifestacje rewizjonistów zachodniemieckich tutaj także odgrywają swą rolę.

SPRAWY DO OMÓWIENIA

Lista spornych spraw międzynarodowych jest długa i obejmuje zagadnienia różnej wagi. Można wątpić czy wszystkie one znajdują czas do omówienia podczas pierwszego spotkania szefów rządów obu mocarstw światowych. Wiemy jednak, że w rozmowach znajdują się z pewnością sprawy kluczowe.

Do takich spraw kluczowych należą: problem niemiecki sprawa rozbrojenia. W artykule zamieszczonym w amerykańskim czasopiśmie „Foreign Affairs”, Nikita Chruszczow stwierdził, że sprawę zlikwidowania pozostałości II wojny światowej i zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi — uważa za

sprawę centralną. Prezydent Eisenhower ze swej strony kilkakrotnie oświadczył, że w rozmowach z premierem radzieckim pragnąłby położyć nacisk przede wszystkim na kwestię rozbrojenia.

Obie te sprawy nie tylko nie są ze sobą sprzeczne, ale w gruncie rzeczy stanowią dwie strony tego samego zagadnienia. We wszystkich krajach, nie wyłączając Niemiec Zachodnich ludzie trzeźwo myślący zdają sobie sprawę, że odbudowa militarystycznych i odwetowych Niemiec Zachodnich wiedzie do wojny, a za tym — stymuluje wyścig zbrojeń w skali światowej. Zaniechanie przeto zbrojeń w NRF, utworzenie w Europie centralnej obszaru zdemilitaryzowanego i bezatomowego — zahamowałoby wyścig zbrojeń w skali światowej, umożliwiając w spokojniejszej atmosferze osiągnięcie trwałych porozumień w sprawie rozbrojenia, zaniechania doświadczeń z bronią atomową i w wielu innych sprawach, dzielących do tej pory świat na nieprzyjacieńskie obozy.

Być może, istnieją jeszcze inne sposoby osiągnięcia tego samego celu. Nad ich wyborem będą zastanawiać się szefowie rządów obu mocarstw. Fakt powołania do życia 10-osobowego komitetu do spraw rozbrojenia oraz tymczasowe, lecz faktyczne zawieszenie doświadczalnych wybuchów atomowych przez trzy mocarstwa atomowe są raczej wskazówką niosącą światu otuchę.

Miejmy nadzieję, że amerykańskie działa grzmiejące na powitanie szefa rządu radzieckiego zapoczątkują erę, w której armaty będą używane już tylko do honorowych salutow. Premierowi Chruszczowowi w jego amerykańskiej podróży towarzyszą nasze najlepsze życzenia.

Jerzy Winnicki

Mieszanka po bułgarsku

Na wsi weselej

Od specjalnego wysłannika „Głosu“

Z Płowdiwa widać już Ro dopy. Malownicze pasmo górskie, wysokością i kształtem przypominające nasze Karkonosze, przeważnie oglą da się jak przez fioletowo-siną mgiełkę. Ale już kilka-nastie kilometrów od Płow-diwa mgiełka się rozsuwa i góry rysują się ostro. Po dro-dze oglądamy pola. Całe przestrzenie winnej latorośli, plantacji pomidorów, słońca nika, tytoniu, kukurydzy i sa-dy, sady, których nie ogarnie-z okiem.

Ale oto Peruszica, wieś będąca celem naszej wycieczki. Czy to jednak rzeczywiście wieś? Bo zgodnie z naszym wyobrażeniem wjecha-liśmy w obręb miasteczka, ta kiego, jakich w Wielkopolsce mamy kilkadziesiąt. Wszyst-

kie domy murowane, dużo no-wych, rynek, ulice, czysto, po-rządek.

Peruszica jest oczywiście spółdzielnią produkcyjną, ja-ko że całe rolnictwo bułgar-skie już w 1957 r. zostało w całości kolektywizowane. Cie-kawi nas jak też tu ludzie mieszkają. Zaglądamy do kilku wybranych na chybił — trafił mieszkań. Przeważnie ro-dzina ma własny dom. W większych domach mieszka po parę rodzin, ale każda ma mieszkanie co najmniej 2-po-kojowe z kuchnią (zwykle jest kuchnia zimowa i letnia). W mieszkaniach widziałem najczęściej nowe meble, zro-bione solidnie, z wysokim po-lyskiem, choć o tradycyjnych formach. Uderzająca była czy- stość tych mieszkań oraz o-

dzialek nie posiadają. Jesz-cze 3 lata temu mieli, ale się zrzekli. Wolą wszystko kupo-wać, nawet mleko. Lepiej się opłaca. Dochody spółdzielni szybko wzrastają z roku na- rok, ale dniówka nie, gdyż ciągle powiększają fundusz niepodzielny na inwestycje. Ale też co roku budują 5—6 nowych suszarni tytoniu. W budowie jest wielki dom kul-tury za 3 miliony lew. Wszy-sko z pieniędzy spółdziel-czych.

GIGANTYCZNY SKOK

Ale te wielkie inwestycje to już fragment wielkiego skoku gospodarczego, który dokonuje Bułgaria w zakre-sie rolnictwa. Zaczęto pod ko-niec ub. roku od scalania spółdzielni. Z 3450 pozostało 625. gospodarstw posiadają- cych po 7 tys. ha każde (śre-dnio). Pojawili się teraz no-we, znacznie większe możli-wości gwałtownego wzrostu produkcji rolnej. Rolnictwo bułgarskie intensyfikuje się, mechanizuje, przejmując nowe obszary pod uprawę, nawad-nia coraz to nowe tereny. W rezultacie w 1962 r. dochód narodowy z rolnictwa zosta- nie powiększony 3 i pół raza w stosunku do 1958 r. (!) W tym czasie ponad dwukrotnie wzrośnie także produkcja



Charakterystyczne stare bu-downictwo na południu Buł-garii. Fot. autora

przemysłu spożywczego i lek-kiego. Oznacza to poczynienie gigantycznego skoku zarówno w gospodarce, jak i w pozio-mie życia narodu. W spół-dzielnich już dziś planuje się wysokość dniówki i wy-placa zaliczki miesięczne na ich poczet. Wkrótce zaś przejdzie się na płaconie miesięcznej pensji, jak w innych dzia-łach gospodarki.

Podział między miasto i wieś niedługo będzie w Buł-garii należał do przeszłości. Z wielu względów warto się tym przeobrażeniem przyglą-dać i wyciągać z nich wnioski dla naszego, polskiego u-żytku.

Mieczysław Skąpski



Osiół stanowi często spotykany i uniwersalny środek lokomocji w Bułgarii.

dr Jerzy Młodziejowski

Nawet najtragiczniejsze zdarzenia mają w sobie pewien miligram komizmu. Tak też była i na wojnie. „Szwerek” nie jest uprzedzie w światowej li-teraturze pierwszym obja-wieniem tego faktu, ale ilekroć czytałem jego kapitałne strony — zawsze przypominają się osobiste komiczne doznania w cza-sie minionej wojny. Jak tysiące ludzi z mego poko-lenia — odsłużyłem pod-chorążówkę i po uzyskaniu oficerskiego stopnia pełni-łem ćwiczenia rezerwy. Na takie powołany zosta-łem właśnie w ostatnim ty-godniu tragicznego „sierp-nia wolności”. Na razie Biedrusko i normalna praca piechotnicza bez specjalno-ści z maską gazową średnią i „kolanami nieco rychla-wymi” — jak urzędowo wpisano do mej książeczki służbowej. Aliści nadeszła mobilizacja. Pewien byłem, że dostanę się do artylerii pułkowej w roli oficera po-miarowego, jako że skoń-czyłem „szkołę topogra-fów”. Nieprawda! Na kar-teczce mobilizacyjnej stało napisane, że mam zostać na wojnie... OFICEREM ŻY-NOŚCIOWYM BATALIO-NU! Zatałamałem ręce z roz-paczą. Przecież na tak ważną funkcję przydziela się ludzi z fachowymi kur-sami, jakich było od cho-lery w okresie pokojowym. A ja — ten geograf — mam asystować przy roz-dziale żywności dla takiej kupy żołnierzy! Przypomnia-łem sobie „impromptu” Chopina (improvizacja!) i poszedłem po instrukcje. Więc dostanę 21 wozów za-prężonych końmi, tyluż woźniców i drużynę przy-łoczną. Nie przysługuje mi (ach te teoretyczne regula-

miny!) ani koń ani... pisto-let. Zarekwirowałem więc rower u jednego z mych gimnazjalnych uczniów a od znajomego „zawodowe-go” dostałem stary brau-ning belgijski z jednym magazynkiem naboju. W mieście koło Opery spotka-łem profesora Romana Pol-laka, który mi dał prawdzi-wie dobrą radę, jako stary frontowiec: mam odesłać z powrotem do kompanii przydzielonych mi woźni-ców a na ich miejsce za-żądać od majora wybra-nych z batalionu rzeźników, piekarzy, fernali. Przecież z ich pomocą mam żywić wojsko mego ukochanego 57 pułku piechoty! Rada była wyśmienita i świetnie skutkowałą przez tych kil-kanaście dni wrześniowej wojny. Wreszcie „pułk wy-ruszył w pole, zapłakała Ania, bośmy coraz dalej byli od Poznania” (jak w dawnej piosence z osłagu).

Znalazłem się na czele kolumny mych 21 wozów. Siedziałem na koźle zarekwirowanego płaskiego wo-zu rzeźniczego, na którego czarnym boku ktoś kredą napisał: „Trumna dla Hit-lera”. Powoził Wasyl Bar-dyn Ukrainiec gdzieś z Po-dola. Gdy byty na szosę na loty — mój Wasyl cisnął mi leżące sam gnał w pra-wo, w kartofle. Mówił, że tam bezpieczniej. Zauwa-żyłem, że moi woźnicy nie mają reprezentacyjnych ba-tów, więc wyczytałem z

Notatki (88)
dlugopisem

mapy, że będzie za chwilę po drodze las tęczasty — rozkazałem wyciąć biczys-ka z leszczyny. Zaraz za tym laskiem koło Czernie-żewa urządziłem przegląd batów, stojąc z boku dro-gi na mym wozie jak Napo-leon. Było na co patrzeć.

Ala trzeba było zaopatry-wać kompanię kuchnie w żywność. W jakimś nie-mieckim zaścianku koło Babiaka, zbrojny w mój belgijski brauning zarekw-rowałem dwie krowy, ści-gane wilczymi spojrzeń-iami szkopów. Moi rzeźnicy (część panie profesorze!) za-mordowali krowy i po dwóch godzinach postoju gotowali już mięso. Skóry według regulaminu należa-ło chować dla intendantu-ry i wozić ze sobą! Wyrzu-ciłem je do rowu. Raz — już dla naszej obsługi — uwarzyliśmy w kotle kuch-ni polowe rosół z dwuna-stu „drobiów”. Rosół był gęsty, że tylko krajać bag-netem.

Sukces Polaków
w Holandii

Jak informuje Ministerstwo Kultury i Sztuki, na zakończonym ostatnio w Hertogenbosch (Holandia) międzyna-ro-dowym konkursie śpiewaczym w którym wzięło udział 52 młodych śpiewaków z całego świata jednogłośnie decy-zują jury pierwsze miejsce zdobyła Zofia Janukowicz, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie.

Drugi Polak, biorący udział w konkursie — Zenon Kosnowski, wyróżniony został dyplomem.

Trzecim naszym sukcesem jest uznanie przez jury w Hertogenbosch Nelly Bogackiej za najlepszą akompania-torkę konkursu.

Targowe refleksje:

Ciemne chmury
nad przemysłem drobnym!

Aczkolwiek Targi Jesienne są dla wielkopolskich przed-siębiorstw przemysłu drobnego bardzo udane, to jednak ich kierowniczy aktyw z troską patrzy w przyszłość. Dla czego?

Oto przyczyny.

W porównaniu z Targami Wiosennymi widać wybitną poprawę zarówno w jakości jak w estetyce wykonania o-r-raz w cenach oferowanych przez drobny przemysł towa-rów. Jest to fakt bezsporny. Nie chcę być pomawiany o złośliwość ale wydaje mi się, że gdyby nie krańcowa zmia-na sytuacji na rynku, popra-wy tej nie obserwowalibyśmy tak szybko.

Ostatnie dwa lata przynio-sły wiele radykalnych zmian. Tradycyjnie ciężka machina przemysłu kluczowego przy-stosowywała się powoli do nowej sytuacji i przemysł dro-bny tych zmian widocznie nie dostrzegał lub je lekce-ważył. Powolne zmiany ilo-sciowe, przeszły wreszcie w gwałtowny skok jakościowy, czego dobitnym przykładem są Targi Jesienne.

Śmiem twierdzić, iż takie-go nagromadzenia nowych, ładnych i tanich modeli obu-wia, konfekcji skórzanej w ogóle, konfekcji męskiej, dam-skiej i dziecięcej, odzieży itp.

po wojnie, w halach targo-wych jeszcze nie oglądaliś-my. A przypomnieć trzeba że wydatki na odzież i obu-wie stanowią (po żywności) najpoważniejszą pozycję w budżetach rodzinnych obywa-teli. W handlu — dają pra-wie 30 proc. globalnych obro-tów.

I oto nasz przemysł drob-ny, specjalizujący się właśnie w branży odzieżowej i obu-wie nieczek — stanął zaskoczony. Zaskoczony i z miejsca pobity.

Rewelacje przemysłu kluc-zowego, w całej jaskrawo-sci stawiają problem szybkie-go przestawienia się przemy-słu drobnemu. Inaczej trudno ści ze zbytem będą się pote-gować. Przeważnie takie wymagają jednak szeregu de-cyzji organizacyjnych, fiskal-nych i kompetencyjnych.

P. Ch.

„Marago“
— czyli
polska „Nesca“

Tradycyjnie od lat dżemy wytwarzano z pulp czyli owo-ców konserwowanych środka-mi chemicznymi. Na skutek tej operacji dżemy tracą na kolorze i wartościach smako-wych. Dzięki nowym maszy-nom i urządzeniom rozpoczęto (na razie w jednym dopiero zakładzie) produkcję dżemów ze świeżych owoców według nowej technologii, pozwalają-cej na wyeliminowanie środ-ków konserwujących.

Już w najbliższym czasie rozpoczną pracę importowane agregaty, służące do wytwarza-nia zagęszczonych soków. Na razie znamy tylko zagraniczne soki zagęszczane z owoców po ludniowych (m. in. chińskie i amerykańskie). Po uruchomie-niu własnej produkcji stopni-wo będziemy wprowadzać do napojów gazowanych zamiast sztucznych substancji barwni-kowych aromatyzujących, za-gęszczane soki z wiskiem, jeżyn, żurawin, porzeczek itp.

Sok z ogórków — tego je-szcze nie było, ale w tym ro-ku już będzie. Wytwarzać go mają m. in. nowodworskie i płockie zakłady. Sok ma być delikatny w smaku i zawierać sporo witamin i substancji od-żywczych. Nowe zakłady w Za-wistach przystępują do produk-cji, która udostępnić ma sma-kozom w zimie inną delikację — owoce konserwowane tak, że nie nie stracą ani z wyglą-du, ani smaku.

Zupy „blyskawiczne” (nie wymagające gotowania) opako-wane elegancko w folię me-talizowaną, śniadania koncen-tratowe (np. płatki z mlekiem, kakao z cukrem lub — jeśli kto woli — ryż z dodatkami smakowymi). „Marago” — czyli polska „Nesca”, której smak poznają niebawem amatorzy tego aromatycznego napoju — wszystko to i wiele jeszcze in-nych artykułów uatrakcyjni-rynek bez potrzeby wydawa-nia dewiz. (API)



KASZTANY?

Rok rocznic jesienią ob-serwuję te same o-brázky. Drzewa kasztano-we oblegane są przez chłopców, pragnących zdobyć ten barwny owoc. W ruch idą kamienie, kije, druty itp. narzędzia polowań. Re-zultat młodzieńczych zape-dów: żalostny widok pola-manych gałęzi, nazrywanych liści i porzucanych łupin po wyluskanych kasz-tanach. Tego rodzaju obraz-ki można zanotować w wielu punktach miasta.

Dorośli przechodzą obo-jętnie, nie reaguje na to milicjant. Czyż można jed-nak pozostać nieczułym na wypadki niszczenia zieleni, o której roli i zadaniach nie będę już przypominać!

Konrad Urbanik
Poznań, ul. Drzymały 13

DLACZEGO
NIE DOTRZYMANO
UMOWY?

W maju br. otrzymałem zawiadomienie, że na okres trwania MTP mój te-lefon zostanie przełączony do półautomatycznej cen-trali, a po zakończeniu Międzynarodowych Targów bę-dzie z powrotem włączony do sieci miejskiej.

Skończyły się Targi, upły-nęło już ponad dwa miesią-ce od ich zakończenia a kłopoty nie kwapią się do-trzymać obietnicy o przy-wróceniu dawnych bez-pośrednich numerów.

Domagam się od Miejskiego Urzędu Telekomu-nikacyjnego wyjaśnienia. Są-dzę, że do mego listu przy-toczyli się więcej wpro-wadzonych w błąd teleabonen-tów.

E. Z.

Głos
Poznański



Amerykańska aktorka filmowa Julie Neumar uchodzi za sobowtóra Anity Ekberg. Po przybyciu do Sztokholmu wzbudziła sensację wśród jego mieszkańców.

Fot — CAF

Ostatnie akordy

Tragiczną, pełną osobistego uroku postać przedwcześnie zmarłego pianisty Eddi Duchina, przeniesiono na ekran w filmie „Ostatnie akordy”, reżyserii George'a Sidney'a. Duchina gra bliski przyjaciel Duchina, nie żyjący już dziś także — Tyrone Power. Obok Tyrone Power — Kim Nowak.

Szpiegowski...

„Odette — S-23” — to filmowa rekonstrukcja autentycznych wydarzeń. Odtworzono tu historię jednego z najlepiej zorganizowanych oddziałów dywersyjno-szpiegowskich, działających na terenie okupowanej przez hitlerowców Francji. Odette — to młoda, przeszkolona w Intelligence Service Francuzka Odette Brailly Sansom; wobec władz występująca jako Odette Metayer. W roli Odette — jedna z najpopularniejszych i najbardziej „kasowych” w latach 1947—51 aktorek brytyjskich Anna Neagle, dwukrotna laureatka złotego medalu na najlepszą kreację aktorską — również za rolę Odette. Produkcja angielska.

Rada w autobusie

— Pomyślałam — pewnie wycieczka zagraniczna. Ale czego ci wycieczkowiec szukają na mojej zwyczajnej, od dwóch miesięcy rozkopywanej — ulicy?

Zagadka wyjaśniła się szybko. Sylwetki „gości zagranicznych” okazały się bardzo swojskie. To Dzielnica Rada Narodowa Stare Miasto „in corpore” wybrała się na objazd swojego terenu. I słusznie. Nie wszystko przecież dostrzeżę się z sali posiedzeń czy zza biurka. A że taki objazd mógł być ciekawy nie tylko dla radnych — w dalszą drogę zabrałam się z wysoką radą.

Remonty domów

Autobus wolno mija domy. Przez megafony słychać informacje o stanie remontów poszczególnych budynków. Przy mikrofonie przewodniczący Komisji Remontów Kąpielniczych — inż. Dubiski. Mówi o nim, że jest jednym z najruchliwszych radnych. Ale posłuchajmy co mówi:

„W tym roku nastawiliśmy się przede wszystkim na remonty dachów. Na 120 budynków, w których przeprowadzono ogólny remont, w około 100 gruntów nie naprawiono dachy. Remonty przeprowadzano też w sześciu szkołach”.

Przy kombinacji szkolnym przy ul. Marii Magdaleny — wysiadamy. Szkoły 1 i 29 otrzymały plastikowe wykładziny na schody. Czas był najwyższy, bo linoleum sprzed pierwszej wojny światowej dawno już się zniszczyło i

Harcerze gościmi władz miejskich

W sobotę 12 bm. odbyło się w Prezydium RN m. Poznania spotkanie władz miejskich z instruktorami harcerskimi, którzy brali udział w tegorocznej akcji obozów letnich. W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz KM PZPR — E. Hałas, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Poznania — S. Marzec, sekretarz Prezydium — Cz. Adamski oraz 24 instruktorów harcerskich pod przewodnictwem zastępcy komendanta Chorągwi — J. Szajka.

Gorącymi oklaskami przywitali zebrani przemówienie I Sekretarza, w którym podziękował on instruktorom harcerskim za ofiarę i rzetelną pracę na obozach, gratulując pięknych wyników. Wyraził on jednocześnie przekonanie, że w i w ciągu całego roku praca ta będzie kontynuowana i w niej harcerze mogą liczyć na bardzo konkretną, nie dorywczą a systematyczną pomoc władz.

sterzące krawężniki zagrażały bezpieczeństwu dzieci. Czyste, świeżo odmalowane klasy robią miłe wrażenie. W szkole nr 41 każda klasa w innym pastelowym kolorze. W planie na rok następny — na prawa boisk szkolnych.

Na ulicy Dominikańskiej mijamy szereg starych domów. Część z nich znajduje się już w rozbiórce. Na ich miejscu staną bloki mieszkalne.

I znowu szkoła. Tym razem nowa, lub ściślej mówiąc — prawie nowa, oddana do użytku w ubiegłym roku, mieszcząca się przy ul. Północnej. Budynek jest ładny, ale ma bardzo dużo usterek spowodowanych niecelowym wykończeniem. Fantazyjny dach nad wejściem, pochylony w stronę budynku, powoduje ścieki deszczu wprost na ścianę wejściową oraz wybieg. Drzwi otwierają się do wnętrza, zamiast odwrotnie. Ogromne, okno na parterze nie ma zabezpieczenia. W suarach, gdzie mieszczą się garderoby, ułożono posadzkę, a dopiero później pomyślano o kaflach ścielowych. I tak dalej...

Rozmowa z rodzicami

Radni porozmawiali tu z rodzicami czekającymi na swe pociechy. Zanotowali postulaty dotyczące oświetlenia ulic wokół szkoły oraz zwiększenia patroli milicyjnych kontrolujących przestrzeganie przepisów ruchu.

Kierunek Winogrady — Naramowice, bo taki jest zasięg działania DRN Stare Miasto. Przed nami szerokie pola.

—Tu właśnie stanie nowe osiedle mieszkaniowe — informuje przewodniczący Prezydium — Nader. Do 1965 roku zamieszka w nim 35 tysięcy ludności, później więcej. Ogółem znajdzie się tu około 70 tysięcy mieszkańców Poznania.

W Naramowicach wita nas blokowy — ob. Nowak. Znamy go doskonale radni i członkowie Prezydium nie tylko DRN, ale i RN m. Poznania. Jest to prawdziwy gospodarz terenu. Dzięki jego zapobiegliwości oraz ofiarnej pracy mieszkańców osiedla, którzy w czynnie społecznym wykonali wykopy — w najbliższych dniach osiedle otrzyma kanałizację. Radość z tego powodu jest powszechna.

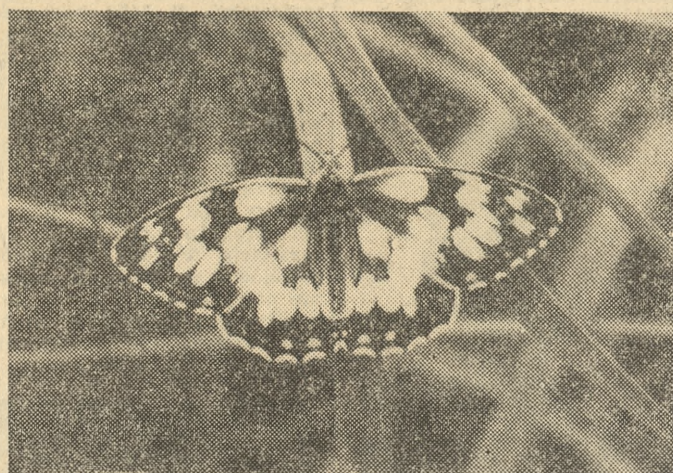
Teraz autobus wiezie nas do PGR — Naramowice. Tak. W zasięgu działania Dzielnicy Rady Narodowej leży

również Państwowe Gospodarstwo Rolne. I dobrze, że tak jest, bo chyba właśnie znajomość potrzeb ludności Poznania skłoniła kierownictwo PGR do przejścia na gospodarkę warzywniczą. Korzystać z tej decyzji są obopólnie. My, mieszczołuchy otrzymaliśmy bowiem w tym roku 6.900 kwintal więcej warzyw a gospodarstwo wypracowało pokąźny zysk.

Koziołki już spały

Późno było, kiedy autobus zatrzymał się przy Starym Rynku. Spały już poznańskie koziołki w ratuszowej wieży i spać szły poznańskie dzieci. Uczestnicy ruchomego posiedzenia Rady Narodowej wracali do domu wolnym krokiem ludzi zamyślonych, wających ciężar spraw drobnych i wielkich. Spraw, kształtujących codzienne życie miasta i jego mieszkańców.

Zofia Andrzejewska



Felieton

Smutno mi

Szczerze lubię pocztę, a listonoszy darzę dużą sympatią. Przekonałem się po tym, że nasza poczta działa na ogół bardzo sprawnie.

Toteż było mi nieco przykro, gdy paczka wysłana 13 sierpnia z Poznania do Gdyni, nie dotarła do miejsca przeznaczenia 17 tegoż miesiąca. Cóż — pomyślałem sobie — ostentacyjnie nasza sympatyczna poczta nie musi wiedzieć, że zachciało mi się wygody i że prosiłem kolegę, aby świeżą bieliznę i nieco garderoby wysłał mi na Poczcie Restante do Gdyni w potowie urlopu. „Niech pan

się zgłosi jutro — powiedziała uprzejma urzędniczka w Gdyni. — Na pewno dojdzie”.

Nie doszła. Ani jutro, ani w dni następne. Trochę mi to mijało spędzając czas. Wymienialiśmy z urzędniczką ciekawe uwagi o pogodzie, o rozwoju Wybrzeża, o plażach, w ogóle wiedliśmy niewymuszoną towarzyską rozmowę. O paczce pod koniec nie wspominaliśmy — nie chcieliśmy sobie wyrządzić przykrości.

Wjechałem opalony i z przeświadczeniem, że paczka wróci. Ale głupia paczka uparła się, Cóż — z przykrością trzeba było reklamować. I tutaj moja dotychczasowa sympatia do poczty została nieco naruszona. Opłata była niewysoka, ot, jakiś tam znaczek. Myślałem, że rzecz odebędzie się bardziej fair. Wyobrażałem sobie, że jeżeli poczta zapomniiała się, powinna winę swą naprawić, hm, bezinteresownie. Ale dwa dni temu zdarzyło się coś, czego naprawdę zrozumieć nie mogę: paczka wróciła, co było nader miłe, ale jednocześnie poczta zechciała pobrać za to 14 złotych, co już wprawdzie mnie w tęgie zdumienie.

Jak to, mili pocztowcy, za co? Przecież wysyłając paczkę i spodziewając się, że drogę Poznań — Gdynia odebędzie w ciągu dziesięciu dni nie miałem chyba zbyt wygórowanych wymagań. Nie chciałem, aby oddano tę przysługę za darmo. Przykro mi, że nie mogłem spędzić aż 3 tygodnie na poczcie w Gdyni, choć być może, powinienem znaleźć na to czas. Ale najbardziej mi smutno, że istnieją tego rodzaju przepisy, nie mające chyba wiele wspólnego z aktualnym kodeksem zobowiązań...

Mam cichą nadzieję, że honorarium za ten felieton wynagrodzi mi choć w części straty materialne. Ale kto wynagrodzi stokrój ważniejsze straty moralne, które poniosła moja niekłamana sympatia do naszej poczty?

Nieutulony w żalu

GNOM

Drugi wieczór symfoniczny

Przed Konkursem Chopinowskim

Ostatnim koncertem Filharmonia Poznańska zainaugurowała Cykl Beethovenowski. Wykonana I Symfonia stanowi młodzieńcze dzieło wielkiego kompozytora, stworzone w 21 roku jego życia. Zawartość treściowa tej Symfonii pozostaje oczywiście pod przemożnym wpływem Haydna i Mozarta, ale równocześnie zapowiada już przyszłość autora „Ody do radości”.

Ładunek myśli twórczej po siada tu chwilami owe cechy śmiałości i dramatyczne, stanowiące o odrębności stylu Beethovena. Przykładem choćby cała pierwsza część utworu i wstępny fanfarny temat — energiczna melodia, przypominająca uderzenia wojskowego werbla — niby echo marszów Rewolucji Francuskiej. I Symfonia powstaje około 1800 roku, słynna „IX” w r. 1824, zatem na przestrzeni ćwierćwiecza dojrzewa styl symfoniczny kompozytora, osiągając coraz to bardziej potężny, monumentalny wyraz.

Dyrygent Jerzy Katlewicz i orkiestra filharmoniczna odtworzyli I Symfonię w ożywionych tempach, nader plastycznie w rysunku fraz. I jeszcze raz zostało udowodnione, jak okrutne jest powtarzanie tu i ówdzie powiedzenie, że „symfonia beethovowska stanowiła tylko najpiękniejszy grobowiec na świecie”. Program symfoniczny wieczoru uzupełnili, równie pieczołowicie przygotowane, „Wariacje” Brahmsa (na temat Haydna).

Liga Ochrony Przyrody w Poznaniu urządza w salonie Polskiego Towarzystwa Fotograficznego, ul. Paderewskiego 7, wystawę fotografii przyrodniczych. Wystawa potrwa od 16 do 30 bm. a otwarcie zostanie w środę o godzinie 19.

Poniżej fotografia motyla, wykonana przez J. Sokółowskiego.

W handlu po żniwach

Jeżeli latem obserwuje się pewną stagnację w handlu wiejskim, to jesienią obroty poważnie się podnoszą. Wiąże się to przede wszystkim ze sprawą skupu produktów rolnych: zbóż po żniwach, ziemniaków po wykopkach, żywa w listopadzie i grudniu. Z drugiej strony wieś lokuje gotówkę w zakupie nawozów sztucznych (pod siewy), pasz treściwych, materiałów budowlanych, węgla czy też maszyn rolniczych, nie mówiąc już o artykułach osobistego użytku (odzież, obuwie).

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku GS — Leon Józefowicz oraz jego współpracownicy przedstawili nam obecną sytuację w handlu wiejskim oraz prognozy na przyszłość.

ZAPASY — ZAPASAMI, ALE...

Zapotrzebowanie należałoby pokryć nasuwa się pierwszy wniosek przy omawianiu sprawy nawozów sztucznych. Wprawdzie w magazynach gminnych spółdzielni leżą stopy superfosforów, azotów, soli potasowych i wapna, ale są to rezerwy chwilowe. Handlowców to nie przeraża, że wynoszą one 75 tysięcy ton. Przeciwnie — woliliby widzieć w składach te 135 ton nawozów, które zamówili, zamiast przydziału obciętego do 99 tys. ton.

Nawozy sztuczne są artykułem wybitnie sezonowym, rolnik kupuje je przeważnie wiosną i jesienią. Przemysł nawozowy jak i handel ze względu na brak magazynów ślą pod jego adresem nabożne westchnienia (od lat bez skutku), aby zechciał zabierać nawozy nie małe ze rampy kolejowej. Trudno się dziwić, że gospodarze tego nie robią. Też nie mają magazynów, a na przykład w żniwa czasu i... pieniędzy. Jadą więc po nawozy wtedy, kiedy potrzeba rozsiewać na pole. Handel więc musi być przygotowany na zwiększony popyt.

Ubiegłej jesieni nawozów było za dużo. Obecnie wpadamy w drugą skrajność — obcina się zamówienia. To duże ryzyko. Kiedyś od przybytku bolała handlowców głowa. Oby tylko nie z niedostatku.

PASZOWE TARAPATY

Jak wiadomo, susza w poważnym stopniu wpłynęła na zmniejszenie zasobów paszowych w całym kraju. Województwo poznańskie nie jest bynajmniej w różowej sytuacji, gdy weźmiemy się pod uwagę wysoko rozwiniętą (w porównaniu do innych regionów) hodowlę. W związku z tym ogromnie wzrosło zapotrzebowanie na pasze treściwe. Tymczasem zaopatrzenie ostatnimi czasy było gorsze niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Parę przykładów. Przede wszystkim nie nadeszła kukurydza z importu, tak potrzebna przy sporządzaniu mieszanek drobiowych. Fermy drobiarskie musiały przetrzymać jakoś krytyczny okres. W październiku ma w zamian za mieszanek DK nadejść 1000 ton innej. Ale jak wytłumaczyć taki niby drobniak, jak brak drożdży pastewnych. W całym kraju nie można ich było znaleźć na lekarstwo. Gdy zrobił się szum, obiecano w październiku rzucić coś niecoś na rynek.

WZGS ma zamiar usamodzielnąć się w zakresie przygotowywania mieszanek paszowych. Projektuje otworzyć tak zwanych rejonowych mieszalni pasz. Powstana ona na początku 1960 roku w Poznaniu, Krotoszynie, Kościanie i Kępnie. W ten sposób uniknie się wyczekiwania miesiącami na dostawy, jak na przykład 800 ton zaległych mieszanek pasz treściwych z wytwórni wro-

clawskiej, czy też 450 ton z zakładu w Skokowej. Te kłopoty rozwiąże w pewnym stopniu, zwłaszcza jeśli chodzi o mieszanki drobiowe, własna wytwórnia pasz, którą WZGS uruchomi w przyszłym roku w Szamotułach.

W planie rocznym przewidziane jest dostarczenie wsi wielkopolskiej 210 tys. ton pasz treściwych (głównie mieszanek), w drugim półroczu rozprowadzi się 108 tys. ton. Od września do końca grudnia br. ma nadejść 20 tys. ton makuchów (mleko-pędnych) z Indii.

WĘGLA ZA DUŻO?

Bynajmniej. A mogłoby tak ktoś pomyśleć, gdyby objechał sobie place węglowe w gminnych spółdzielniach. Po latach chudych niemal zaskakują te stopy. Kiedyś wydierano sobie każdy worek węgla z ręki. Teraz na placach panuje spokój. Niektórzy rolnicy nie wybrali jeszcze z marca zaległych przydziałów węgla na kontraktację trzody chlewnej. Z jakich przyczyn — trudno stwierdzić.

A w ogóle to ta sama sytuacja co z nawozami. Sezon węglowy dopiero się zaczyna. Jednak w ubiegłym roku, mimo mniejszego o 24,5 tys. ton przydziału na trzy kwartały, sprzedano do września o 38,5 tys. ton węgla więcej. Na 1. 8. zanotowano ponad 109 tys. ton zapasów węglowych.

Naturalnie ta charakterystyka dotyczy tak zwanego węgla na przydział. Nie znaczy to wcale, że nie ma ten artykuł popytu. Jest, i to duży. Jednak na wolnym rynku węgla się nie dostanie, chyba na „czarnym”.

Maria Kempa

Kazimierz Nowowiejski

KRONIKA
Sądowa

Proces pirata drogowego

Prokurator skierował do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu sprawę Henryka Bartkowiaka wnosząc o przeprowadzenie procesu w trybie doraźnym.

Co wykaże śledztwo? 2 maja br. kierowca Ekspozytury PKS w Poznaniu H. Bartkowiak (zam. w Luboniu) wyruszył z Kąkolewem (pow. Szamotuły) do Pniew. Pojeździł m. in. wypadł w Podrzewiu, gdzie w miejscowej gospodzie pasażerowie i kierowca wypili po 150 g wódki. Po tym strzemiennym Bartkowiak jechał „wezykiem” i niewiele brakowało, by potracił Julianę J. Na trasie Pniew — Międzybóże, w pobliżu Lubosza na zakręcie i przed przejazdem kolejowym, rozwinął szaleńcza szybkość. W rezultacie stracił panowanie nad kierownicą i dwukrotnie uderzył samochodem w przydrożne drzewa. Nastąpiła eksplozja zbiornika benzyny. Skutki były straszne. Jadący w zofere pracowników mleczarni w Kąkolewie — Fr. Woźny i K. Baksalera ponieśli śmierć. Kierowca doznał lekkich obrażeń. Siła wybuchu była tak potężna, że wlezione bańki z mlekiem zostały wyrzucone na odległość 60 m! W krwi Bartkowiaka stwierdzono 2,48 promil alkoholu etylowego.

Proces rozpocznie się 6 października br. (ak)

Pracownicy poszukiwani

MŁODZIEŻY,
która pragnie uczyć się
ślusarstwa, tokarstwa,
Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych w Po-
znaniu wskaże samostne warsztaty swych
członków w 3-letnią naukę zawodu.
Zgłoszenia w biurze Cechu w Poznaniu, ul.
Marchlewskiego 168/112, pokój 21. K7039

Inżyniera z odpowiednią praktyką w bezpo-
średnim wykonawstwie i technika budowy — z
dłuższą praktyką w bezpośrednim wykonaw-
stwie do działu techniczno-produkcyjnego, inży-
niera lub technika na stanowisku kierownika
grupy robót wzgl. zastępcy kier. grupy robót —
wymagana praktyka w bezpośrednim wyko-
nawstwie, inżyniera c. o. i wod.-kan. wzgl. te-
chnika z odpowiednią praktyką do kierowania
grupą instalacyjną przyjmie zaraz: **Przedsię-
biorstwo Budownictwa Terenowego w Gosty-
niu**, ul. Graniczna 3. Warunki pracy i płacy do
omówienia na miejscu. Mieszkanie dla 2 pra-
cowników (pokój i kuchnia) zapewnione. Zgło-
szenia kierować na powyższy adres. K6880

Inwentaryzatorów, kierowników sklepów,
sprzedawców i kierowników kiosków poszukuje
Dyrekcja MHD Art. Spoż. Poznań-Południe, ul.
Wielka 26. Zgłoszenia należy kierować do Sek-
cji Kadr, ul. Żydowska 6. K6943

Sprzątaczkę potrzebną zaraz. Zgłoszenia Szkoła
Podstawowa nr. 71, Poznań, Przybyszewskiego
37 I piętro, pokój 101 w godz. od 10—12. 31012g

Traktorzystę przyjmie Państwowe Gospodar-
stwo Rolne Runowo, stacja kol. Kórnik. Miesz-
kanie zapewnione. Warunki według U. Z. P.
Zgłoszenia na miejscu. 31013g

Oborowy, chlewnik, owczarz, bryg. połowy,
traktorzystę potrzebną zaraz. PGR Smółko-
wo, pow. Chodzież, mieszkanie wolne, szkoła, kościół,
przystanek autobusowy na miejscu. 31045g

3 palaczy c. o., 4 pomocników palaczy, murarza,
stolarza, tapicera, sprzątaczkę oraz salowe za-
trudni zaraz Państwowy Szpital Kliniczny nr. 2
Poznań, ul. Przybyszewskiego 49. 3178g

Robotnika gospodarczego zamieszkałego w po-
bliżu Zawad przyjmą **Poznańskie Zakłady Ar-
matur**. K7036

Dozorca nieruchomości-palacz c. o. potrzebny.
Wynagrodzenie według zbiorowego układu
i mieszkaniowe. Warunkiem przyjęcia
jest dostarczenie mieszkania zastępczego.
Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń,
ulica Świerczewskiego 3 dla K7022.

Kierownika bazy transportu z odpowiednimi
kwalifikacjami, dobrego organizatora poszu-
kuje zaraz duże przedsiębiorstwo budowlane.
Oferty wraz z życiorysem kierować do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7034.

Chemika z wyższym wykształceniem techni-
cznym oraz praktyką w dziedzinie tworzyw
sztucznych na stanowisko kierownika tech-
nicznej zatrudni zaraz **Spółdzielnia Pracy
Chemiczno-Kosmetyczna „Selen” w Szczeci-
nie**, ul. Kapitańska 2, tel. 65-42. K7038

Księgowych ze średnim lub wyższym wy-
kształceniem ekonomicznym na stanowisko
głównego księgowego i kosztowca — z prakty-
ką w przemyśle, przyjmie **Wojewódzkie
Przedsiębiorstwo Odzieżowo-Obuwnicze P. T.
w Dobrzycy**, pow. Pleszew. Zgłoszenia należy
kierować pod wyżej wymienionym adresem
na piśmie. K7037

Kaleńnika kwalifikowanego do samodzielnego
modelowania do Zakładu Przetwórstwa Tworzy-
w Sztucznych w Kościanie zaangażujemy.
Wynagrodzenie do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia kierować: **Kościańskie Przedsię-
biorstwo Przemysłu Terenowego w Kościanie**,
ul. Dworcowa 1, tel. 610. K7041

3 konwojentów — do lekkich prac transporto-
wych, 4 ekspedientki na punkty usługowe —
przyjmie natychmiast. Miejskie Pralnie i
Farbiarnie, Poznań, ul. Starolecka 34/36. K7051

Maszynistkę biegłą przyjmie natychmiast **Wo-
jewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem
w Poznaniu**, Stary Rynek 53/54. K7059

Inżyniera względnie technika z uprawnieniami
budowlanymi na stanowisko kierownika
technicznego zatrudni zaraz **PPRB Sulęcín**,
woj. Zielona Góra. Warunki pracy i mieszka-
nia do omówienia w dziale zatrudnienia, tel.
216 Sulęcín, ulica Poznańska 18. K7058

**Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne Rolnictwa
Zakład Robót Hydrogeologicznych
w Poznaniu, ul. Głogowska nr 127
Telefon: 626-54, 635-24 i 635-25**

PRZYJMUJE NA ROK 1960

ZLECENIA NA:

1. budowę studni wierconych,
2. obudowę, montaż pomp i insta-
lację hydroforową,
3. remonty studzien wierconych,
4. wiercenia geotechniczne.

K-6955

**Poradnia Świadomego Macierzyństwa
Poznań, ul. Polna 33**

udziela porad w zakresie:

- ♦ zapobiegania ciąży w godz. 8,30—10,30,
- ♦ nieplodności i zaburzeń seksualnych
w godz. 11—13
(codziennie prócz sobót)

NA MIEJSCU DO NABYCIA ODPOWIEDNIE
BROSZURY I ŚRODKI ANTYKONCEPCYJNE.
WYTNIJ! ZACHOWAJ! K6574

Praca

Palacz uczący do pa-
rowego c. o. potrzebny od
1 października 1959 r. Zgło-
szenia pisemne z poda-
niem wynagrodzenia i re-
fer, kierować Adm. Do-
mu, Poznań, Stary Rynek
61, wejście z ul. Wroc-
ławskiej 5. 28637g

Dwie pracownice do po-
mocy w pracowni rze-
mieśniczej potrzebne na-
tychmiast. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 30590g.

Pomoc domowa potrzebna
na miejscu. Poznań, ul. Knie-
wskiego 27 m. 9. 30761g

Pomoc domowa starsza
z gotowaniem potrzebna
natychmiast na stałe z
zamieszkałością. Zgło-
szenia: Matejki 32/33 m. 3a,
Poznań. 30780g

Pomocnik szewski, samo-
dzielny oraz uczeń po-
trzebni zaraz. Poznań,
Szamarzewskiego 34, godz.
9—18. 30865g

Studentka Politechniki
przyjmie jakakolwiek
pracę w domu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 30889g

Potrzebna pracownica do
farbiarni. Poznań, Mosto-
wa 26. 30906g

Pomoc domowa potrzebna
— może być rencista.
Poznań, Zamkowa 7 m.
11. 30910g

Pomoc domowa potrzebna.
Poznań, Stalingradzka
22 m. 3. Zgłaszać się po 16.
30932g

Nauka

Fortepianowej gry udziela
początkującym i zaaw-
sowanym pedagog. Po-
znań, Ratajczaka 26 m.
115, wejście 8. 28946g

Kursy biurowości, pisa-
nia na maszynach, steno-
grafia organizuje Stowa-
rzyszenie Stenografów i
Maszynistów PRL, Po-
znań, Chelmońskiego 7,
tel. 653-11. 30854g

Języki obce wykładają
profesor Maria Roming-
ton, Poznań, Sw. Józefa
5 m. 5. 30931g

Kupno

Maszynę do szycia wzglę-
dnie podstawową kupię. Po-
znań, Gw. Ludowej 42,
warsztat. 30518g

Maszynę do szycia pępsu-
tą oraz części kupię. Po-
znań, Jackowskiego 33 m.
13. 30897g

Kupię owies, jęczmień i
ziemiaki. Poznań-Zegre-
rze, ul. Milezańska 46.
30923g

Sprzedaz

Samochód „Pobieda” cał-
kowicie odnowiony, silnik
po przebiegu 30 tys. km
sprzedam lub zamienię
na małodrożowy nowo-
czesny. Jaskólski, poczta
Zelice, pow. Wągrowiec.
30583g

Samochód „Skoda” stan
bardzo dobry — sprzedam
37.000 zł. Poznań, Wino-
gradzka 8. 31286g

Sprzedam okazjonalnie moto-
cykl „Jawa” na 16-tych
(nowoczesny). Poznań, No-
wina 16 tel. 18-07. 31140g

Wózek głęboki, ceratowy,
stan dobry, sprzedam. Po-
znań, Gwardii Ludowej
19 m. 8. 31284g

Samochód „Warszawa”
produkcyjny 1957 r., stan bar-
dzo dobry sprzedam. Su-
lechów tel. 248, woj. zie-
lonogórskie. K7069

Sprzedam większą ilość
piwoni różnokoloro-
wych. Adres wskaże Bu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 30933g.

**PRZEDSIĘWZIĘCIA POMOCNICZEJ
BUDOWNICTWA TERENOWEGO
W NOWEJ SOLI, ulica Matejki nr 25
telefon 206-360**
SPRZEDA
z upłynięcia odbiorcom, państwowym, spół-
dzielczym i prywatnym części zapasowe do
silników S-82, S-80 oraz do samochodów marki
„Skoda” (wszystkie typy), „Chevrolet”, „Chry-
sler”, „ZIS” 5, „Bedford”, „Willis”, „BMW”,
„Star-20”.
Części nowe oglądać można w magazynie
przedsiębiorstwa. K6508

OGŁOSZENIA DROBNE

Wtryskarki hydrauliczne
120 gramowe — dostarczą
Orzechowski, Kraków, Li-
manowskiego 50. K7079

Motocykl DKW 350 NZ
w dobrym stanie (zapa-
sowa skrzynia biegów)
sprzedam za 9000 zł lub
zamienię na samochód
za dopłatą. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 30943g.

Motocykl „Jawa 175”
sprzedam lub zamienię
na samochód marki
„Skoda” lub „Flat”. Po-
znań, Zeromskiego 7.
30949g

Tanio sprzedam szafę
dębową trzydrzwiową.
Poznań, Poznańska 76
m. 4. 30951g

Posiadam nową „Warsza-
wę”, oczekuję propo-
zycji. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 30958g.

Motocyklowa kurtka ba-
rania — kółkiem
sprzedam. Poznań, Czaj-
cza 12 m. 49. 30960g

Sprzedam okna dachowe
z blachy ocynkowanej.
Poznań, Dąbrowskiego
62, warsztat blacharski.
30979g

Motocykl „Sachs” 109
ccm sprzedam. Poznań,
ul. Zakręt 22 (Ostroróg).
30984g

Sprzedam motocykl
DKW 200 na telesko-
pach. Poznań-Zegre-
rze, Pyrzycka 5 m. 1.
30993g

Lokale

3 pokoje kuchnia w Zie-
lonej Górze — centrum
zamienię na pokój z ku-
chnią w Poznaniu. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 30704g.

Kupię jeden lub dwa po-
koje z kuchnią wyłączo-
nie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 31127g

Zamienię 3 pokoje z kuch-
nią, komfort — Języcze na
2 oddzielne mieszkania.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
31276g

Antonina Zamysłowska
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę 16
bm. w kościele parafialnym w Konarach o
godz. 9. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 16
w Poznaniu na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała
przy ul. Błuszczykowej.
O bolesnej stracie w imieniu rodziny za-
wiadamia **KS. KAZIMIERZ ZAMYSŁOWSKI**
Konary — Poznań 31401g
Czcigodnych konfratrów proszę o memento.

Jędrus Leciejewski
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10,50
z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
RODZICE, SIOSTRZYCZKA I RODZINA
Poznań, Pl. Wolności 10. 31460g

Pelagia Przykucka
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o
godz. 17 z domu żałoby w Pobiedziskach.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Pobiedziska, Wejherowo, Wągrowiec.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 31416g

Unieważnia

się pieczęć o brzmie-
niu:
„Miejski Handel De-
taliczny Art. Odzieżo-
wym w Poznaniu —
Sklep nr 32, ul. Gło-
gowska 175”. K6996

Rozne

Radioodbiorniki szybko,
fachowo naprawia inży-
nier Semma, teraz Poz-
nań, Wielka 17, narożnik
Garbar. 30007g

Odstąpię z powodu wy-
jazdu udział w fermie
drobiu ca 1.000 szt. blisko
Poznania. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 30985g.

Anteny telewizyjne od
650 zł zakłada firma „Ra-
dio-Wenus” Poznań, Wie-
ka 20, tel. 503-10. 30987g

Wspólnika do zaprowa-
dzonej hodowli i wylegar-
ni drobiu poszukuję. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dla
31005g.

Przetargi — Komunikaty

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KLECZEWIE
ul. Toruńska, pow. Konin**
**OGŁASZA I PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:**
samochodu ciężarowego marki Chevrolet
1,5 t. — na dzień 28 IX 1959 r. godz. 10
Cena wywoławcza 30.000 zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest
złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w Ka-
sie Spółdzielczej w Kleczewie, ul. Toruńska 2,
wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej.

Przetarg odbędzie się w biurze GS zgodnie
z zarządzeniem Ministra Komunikacji nr 353
(z dnia 8 maja 1957) Monitor Polski nr 56.
Ogłędzin samochodu można dokonać każdego
dnia za wyjątkiem świąt w siedzibie GS od
godz. 7—15. K6917

**POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
W POZNANIU — ul. Grunwaldzka 55**

**OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie urządzenia wnętrza sklepu
samobusowego dla sklepu P. S. S nr 94
w Swarzędzu**

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Dokumentacja znajduje się do wglądu w
Dziale Inwestycji PSS przy ul. Grunwaldz-
kiej 55, barak 18.

Oferty należy składać w zalakowanych ko-
pertach w terminie 10 dni od ukazania się
ogłoszenia.

Wszelkie materiały winien dostarczyć wyko-
nawca.

Zastrzega się prawo wyboru najkorzystniej-
szej oferty. Termin wykonania robót 30 dni,
licząc od dnia otrzymania. K7078

**SPÓŁDZ. PRACY „OCHRONA OBIEKTÓW”
W POZNANIU — ul. Dąbrowskiego 105**

**OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie:**

prac elewacyjnych zewnętrznych na baraku
drewnianym ca 320 m² w Poznaniu przy ul.
Konfederackiej w terminie do dnia 31 paź-
dziernika 1959 r.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 20
września 1959 r. Zastrzega się wybór oferenta.
K6952

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI W POZNANIU**
zgłaszają
ZAPOTRZEBOWANIE

na wykonanie:
20.000 szt. terek do kart obiegowych
z kartonu,
2.000 szt. okładek z wytłoczonym wzorem
i tłoczonym napisem firmowym.

Szczegółowych informacji w sprawie wyko-
nania udziela Dział Zaopatrzenia HCP —
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — pokój 109.
Oferty mogą nadsyłać przedsiębiorstwa pań-
stwowe i społeczne.

Termin składania ofert upływa z dniem
26 września 1959 r. K6988

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele,
domki w różnych dziel-
nicach oraz gospodarstwa,
polecam — poszukuję
również spadkowe. No-
wak Poznań, Czerwone,
Armii 26, tel. 87-95, 29778g

Gospodarstwo od 20 do 30
ha elektryfikowane, bu-
dynki maszynowe, spręda
właściciel. Jędras, Muro-
wana Goślina, Mostowa 1.
30466g

Posrednictwo Ulichnow-
ski, Ostrow Wlkp., Gra-
bowska 32, poleca, poszu-
kuje, kupna domów, go-
spodarstw, parcel. 24556p

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem —
Chodzież. Informacje:
Swiebodzin Wlkp., Sule-
chowska 7, Rzepca. 30675g

Wille jednorodzinne tak-
że z większymi ogrodami
w Poznaniu od 200.000 zł
poleca Krzesiński, Świer-
czewskiego 1. 30698g

Wzajemne w dzierżawę go-
spodarstwo rolne większe
z dużymi budynkami go-
spodarczymi. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla K-7070.

Wille, ogród w Koninie
(Poznańskie) sprzedam.
Dla nabywcę mieszkanie
Warszawa, Świętojaska
28 m. 60. K-7074

Wszystkim, którzy
nym. Przyjaciół
Współlokatorom i zna-
jomym za udział w
pogrzebie mego męża,
sp.

**Michała
Makowskiego**
oraz za liczne wieńce,
kwiaty i dowody szcze-
rego współczucia
składa
**SERDECZNE
„BOG ZAPŁAĆ”
ZONA Z SYNEM**
30864g

Wszystkim, którzy
wzięli udział w po-
grzebie mego męża, sp.
**Tadeusza
BERGERA**
Pracownikom Zakła-
dów Mięsnych, Ra-
dzie Zakładowej oraz
szkole
**SERDECZNE
„BOG ZAPŁAĆ”
składa
ZONA Z DZIECIAMI**
30880g

Zadania rad terenowych w zakresie rozwoju rolnictwa

Omawiając przyszłość rolnictwa wielkopolskiego, Wojewódzka Rada Narodowa nie bez słuszności stwierdziła, że do jego rozwoju i wzrostu produkcji muszą się przyczynić wszystkie władze, urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe. Bo to nie tylko sprawa wsi. Od realizacji zadań rolnictwa zależy rozwój całej gospodarki narodowej. Mając to na uwadze, WRN podjęła uchwałę, zalecającą radom powiatowym, gromadzkim, osiedlowym i miejskim taką organizację pracy, nadzoru i koordynacji, aby ułatwić rolnikom wykonanie niełatwych zadań produkcyjnych.

Uchwała stwierdza, że przy odpowiednim i celowym wykorzystaniu stojących do dyspozycji środków, przy znanej gospodarności i pracowitości poznańskich rolników, możliwy jest szybszy wzrost produkcji rolnej. Bo mimo postępu w zakresie uprzemysłowienia województwa poznańskiego, rolnictwo pozostaje nadal głównym kierunkiem gospodarki. Terenowe rady narodowe muszą więc dopilnować właściwego rozmieszczenia inwestycji melioracyjnych i mechanizacyjnych, do czego w ogromnej mierze może się przyczynić należyte wykorzystanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

W związku z tym WRN zaleca podległym sobie placówkom wydatne zwiększenie tempa robót wodno-melioracyjnych i drenarskich, regulacji rzek, kanałów i potoków oraz budowy zbiorników wodnych, skoncentrowanie elektryfikacji we wsiach zwarłych, co pozwoli na szersze wykorzystywanie tej energii. Ponadto rady terenowe mają się zająć szczerzej niż dotychczas budową nowych i adaptacją starych budynków gospodarczych celem zapewnienia pomieszczeń dla wzrastającego pogłowia inwentarza żywego. W zakresie tych zadań rady terenowe mają obecnie cennego pomocnika w kółkach rolniczych. Należy je więc umocnić, upowszechnić ich rolę i

działalność, a poprzez nie działalność spółek wodnych i maszynowych, zespołów produkcyjnych i wzajemnej pomocy. W oparciu o plan ogólnokrajowy, powinny być opracowane i przedyskutowane szczegółowe plany produkcyjne dla każdego powiatu i gromady w oparciu o osiągnięcia przodujących rolników indywidualnych i gospodarstw uspołecznionych. Dalej uchwała zaleca rozwijanie wszelkich form zabezpieczających jak najszerze upowszechnienie wiedzy zawodowej wśród rolników, a zwłaszcza wśród młodzieży chłopskiej i robotniczej, tak aby umiejętności praktycz-

ne podbudowane zostały rzetelną wiedzą teoretyczną.

Wojewódzka Rada Narodowa zobowiązała Prezydium WRN do pełnego wyposażenia gospodarstw przy szkołach rolniczych w komplety maszyn i ciągników. Wnioskodawcom, a szczególnie przewodniczącemu Komisji Rolnej — inż. W. Kołodziejczykowi, chodzi o to, aby szkoły rolnicze wszystkich stopni dawały absolwentom nie tylko teorię, ale i jak najszerzą praktykę w zakresie kompleksowej mechanizacji, aby gospodarstwa szkolne stały się wzorowymi ośrodkami kultury rolnej i postępu technicznego.

Gdy te wszystkie warunki będą spełnione, przy nakładach inwestycyjnych, wynoszących dla naszego województwa w 5-letce 10 miliardów złotych, wtedy będzie można mówić o realizacji zadań produkcyjnych rolnictwa, nakreślonych przez wspólne uchwały władz naczelnych obu sojusznicych partii. (kj)

Sztandar przechodni dla ZNTK

Dzień Kolejarsza w Pile obchodzony był szczególnie uroczysto, gdyż zbiegł się z wręczeniem załozce ZNTK sztandaru przechodniego za wyniki minionego półroczia. W przeddzień święta odbyła się akademii w sali Hotelu Robotniczego, którą wypełniły po brzegi tłumy braci kolejarskiej z rodzinami. Obecni na niej byli m. in. delegaci: Ministerstwa Komunikacji, CZ ZNTK, Zarządu Gł. Zw. Zaw. Kolejarszy, DOKP, KW PZPR, KM PZPR, władz miejskich, wojska, MO, stronnictw politycznych, organiza-

cji społecznych i młodzieżowych.

Referat wygłosił dyrektor ZNTK w Pile — inż. K. Buchholz, nakreślając obraz rozwoju stacji, parowozowni i warsztatów naprawczych od roku 1945 po dzień dzisiejszy.

Wręczenia sztandaru przechodniego załozce ZNTK dokonał przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Kolejarszy — Kaczmarczyk, a dyrektor Centralnego Zarządu ZNTK — Strzałkowski wręczył dyplomy uznania trzem najlepszym Zakładom Naprawczym — Pile, Katowicom i Wrocławowi.

Następnie złotymi krzyżami zasługi udekorowano: inż. K. Buchholza i J. Nowakowskiego, a srebrnymi: J. Kosowskiego i A. Koszarka. Również wręczono odznaki „Przodujący Kolejarszy” 9 najlepszym pracownikom.

W części artystycznej wystąpili połączone chóry zakładowe i zespoły instrumentalne.

W niedzielę na boisku KKS Polonia odbył się festyn kolejarski. (kcc)



Pilkarze poznańscy płatają figla za figłem. Niespodziewane remisy Lecha, porażki Calisii, Olimpii i Warty niweczą nadzieje na poprawę poziomu naszego piłkarstwa. Aż dziw bierze, że kibice nie stracili jeszcze sympatii dla swoich drużyn. Na stadion Lecha przybyło w niedzielę — jak za najlepszych czasów — piętnaście tysięcy widzów, którzy tym razem byli świadkami zwycięstwa kolejarzy (3:1) nad lokalnym rywalem — Olimpią. Na zdjęciu: pod bramką Olimpii.

Fot. — K. Przychodzki

Thuste i chude niedziele...

W poznańskim świecie sportowym mamy albo dni przeładowane atrakcyjnymi imprezami, np. po przednia niedziela (mistrzostwa motorowodniaków, pokazy lotnicze, mecz piłkarski Olimpia — Odra), albo też dni prawie „suche” np. ostatnia niedziela.

Nasuwa się w związku z tym taka oto myśl: skoro od kilku lat organizacjom sportowym nie opłaca się już układać tzw. jednolitego kalendarza, który zapobiegał komasowaniu dużych imprez, to można przebież spróbować zorganizować kilka „bombowych” meczów w jednym dniu o jednej godzinie... Najbardziej „zadowolonych” będą kibice, z których każdy wybierze dla siebie jedną jedyną imprezę. Zaoszczędzą czasu, pieniędzy i nerwów.

A kluby i organizacje sportowe też będą chyba zadowolone, bo jak pokazuje nasza poznańska praktyka na „kasie” im tak raczej nie... zależy.

Obawiam się jednak, że zabraknie znowu koordynatora. Jest tajemnicą poliszynela, iż kluby i związki sportowe nie darzą szczególnie sympatią zdolności organizacyjnych komitetów kultury fizycznej. W rezultacie mniej więcej więcej szlusznych uprzedzeń mamy dotychczas albo bardzo „thuste”, albo też bardzo „chude” niedziele sportowe, a projektu organizowania imprez jednego dnia i o jednej godzinie również nie będzie chyba kto miał zrealizować.

To ostatnie jest oczywiście, najpospolitszym nagrywaniem się z „pomysłowości” organizacyjnej naszych związków. Czas bowiem najwyższy pomyśleć o sensownym i praktycznym planowaniu imprez sportowych.

Są przecież kibice, którzy interesują się nie tylko jedną dyscypliną sportu, a w wszystkie kluby i organizacje potrzebują ciągle pieniędzy. Poważnych kwot dostarcza im między innymi wid. Zdanie tysięcy entuzjastów wypadłoby co najmniej uszanować. (mar)

Od przodownika do outsidera

Piłka nożna
I LIGA

Gwardia — Legia 3:1
Ruch — Polonia Bydg. 2:2
Górniki R. — Lechia 1:2
ŁKS — Pogoń 3:3
Polonia Byt. — Górnik Z. 0:2
Wisła — Cracovia 2:3

1 Górnik Zabrze 17 27 46:18
2 Legia Warszawa 17 22 26:18
3 Polonia Bytom 17 21 35:23
4 Gwardia W-wa 17 18 29:21
5 Ruch Chorzów 17 18 25:24
6 Łódzki KS 17 17 29:26
7 Polonia Bydg. 17 17 23:33
8 Wisła Kraków 17 16 27:26
9 Lechia Gdańsk 17 15 12:18
10 Cracovia 17 14 27:33
11 Pogoń Szczecin 17 12 22:36
12 Górnik Radlin 17 7 10:35

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Lech — Olimpia 3:1
Arkonia — Warta 4:0
Zawisza — Calisia 4:0
Odra — Polonia (W.) 0:0
Śląsk — Pomorzanie 3:1
Polonia (Gd.) — Piast (N. R.) 2:0
1 Odra Opole 17 29 32:6
2 Lech Poznań 17 26 37:18
3 Arkonia Szczecin 17 21 31:22
4 Śląsk Wrocław 17 21 30:22
5 Olimpia Poznań 17 19 24:23
6 Polonia Gdańsk 17 18 19:19
7 Zawisza Bydg. 17 17 35:17
8 Polonia W-wa 17 14 20:24
9 Calisia 17 13 18:25
10 Warta Poznań 17 13 11:25
11 Piast N. Ruda 17 8 16:45
12 Pomorzanie Toruń 17 5 19:45

GRUPA POŁUDNIOWA

Szombierki — Unia Racib. 1:1
Stal Mielec — Piast Gł. 1:3
Wawel — Naprzód 3:0
Legia Kr. — Concordia 4:1
Unia Tarn. — Stal Sosn. 0:0
Stal R. — Walter 3:0

LIGA WOJEWÓDZKA

Lech Ib — Górnik 1:1
Polonia L. — Proсна 1:0
Polonia P-n — Polonia Ch. 8:0
Odra — Dyskobolia 0:2
Kolejarz — Zjednoczeni 1:1
Polonia N. T. — Warta Ib 2:2

1 Polonia Poznań 21 31 57:27
2 Proсна Kalisz 21 24 33:28
3 Zjednoczeni Wrz. 21 23 31:26
4 Polonia Leszno 21 23 25:23
5 Kolejarz Kępno 21 22 32:31
6 Odra Kościan 21 21 31:24
7 Polonia N. Tomysł 21 21 31:32
8 Górnik Konin 21 20 26:25
9 Warta Ib 21 18 31:32
10 Lech Ib 21 18 34:41
11 Dyskobolia 21 18 25:34
12 Polonia Chodzież 21 13 18:49

MIEDZYPANSTWOWE

Bulgaria — ZSRR 1:0

HOKEJ NA TRAWIE

Grunwald — Rzemieślnik 1:0
Warta — Siemianowiczanka 1:0
MKS — Sparta 0:7
AZS — Katowice — Polonia 1:2
Start — Stella 0:0

1 Sparta Gniezno 13 24 39:5
2 Grunwald Poznań 12 22 27:4
3 Warta Poznań 13 15 10:7
4 Start Gł. 12 13 15:14
5 Polonia Sroda 12 12 16:23
6 MKS Gł. 12 10 15:31
7 Siemianowiczanka 12 9 11:15
8 Rzemieślnik W-wa 13 7 7:19
9 AZS Katowice 13 7 9:20
10 Stella Gniezno 13 7 8:19

ZUZEL

I LIGA

Start Gł. — Górnik Rybn. 22:56
Włóknarz Cz. — Polonia B. 59:20
Legia — Sparta Wr. 60:18

LEKKOATLETYKA

W. Brytania — Finlandia 126:104
CSR — Węgry (panowie) 107:104
CSR — Węgry (panie) 58:48
Bydgoszcz — Poznań — Gdańsk 249:183,5,173,5

REKORDY

Dwa rekordy świata na dystansach 400 m (53,4) i 440 (53,7) ustanowiła znana biegaczka radziecka Maria Itkina podczas zawodów zrzeczenia Dynamo w Krasnodarze.

GIMNASTYKA

Polska — Jugosławia (panie) 187,5 : 177,5
Jugosławia — Polska (panowie) 280,75 : 279,75

Komitet blokowy jakich niestety mało

W okolicy ulicy Łukaszevicza obok starych, zniszczonych już budynków, powstało w ostatnich latach kilka nowych domów mieszkalnych. W większości zamieszkują je kolejarze i ich rodziny. Do jednego tylko Komitetu Blokowego nr 349, którego przewodniczącym jest Władysław Szalkowski, należy 3.500 osób, w tym ponad 300 dzieci.

Sprawy związane właśnie z dziećmi i młodzieżą nie dawały spokoju Komitetowi. Waleśały się one bez celu wokół bloków, nie rzadko jeżdżnia była dla nich najlepszym miejscem zabawy. Kilka miesięcy temu powstała myśl zorganizowania na pustych placach między domami i na podwórzach — ogródków jordanowskich. Przystąpiono do dzieła urządzając najpierw mały dziedziniec przy ul. Kolejowej 39. Ten pierwszy udany czyn stał się zachętą do stworzenia innych, lepiej wyposażonych placów do zabaw dla dzieci i młodzieży. W lipcu powstał ośrodek sportowy dla młodzieży. (Zimną zaś boisko to spełniać będzie rolę lodowiska). Przy ul. Karwowskiego urządzono trzeci ośrodek, a czwarty — centralny, doczekał się otwarcia w ostatnią niedzielę. Przy piątym rozpoczęto już wstępne roboty.

Już od 2 miesięcy dzieci spędzają wolny czas na huśtawkach, ślizgach czy w piaskownicach pod baczny okiem przedstawicieli samorządu młodzieżowego i zarządu sekcji młodzieżowej, reprezentowanego przez rodziców. Młodzież gra w siatkówkę i koszykówkę, marząc jeszcze o przygotowaniu placu do skoków.

Komitet Blokowy nr 349 nie pracuje długo, bo zaledwie kilka miesięcy. W ciągu tego krótkiego okresu czasu inicjatywa, poparta czynem, przyniosła w efekcie wiele dobrego rodzicom i ich pociechom.

Komitet raz zasmakowawszy w czynie społecznym, pragnie dalej go kontynuować. Powstały już dalsze projekty — oświetlenia ośrodków, za-

sadzenia krzewów wokół placów itp.
Druga jest lista tych, którzy nie szczędzili trudu i pracy, by puste, zaniedbane place zamienić na ogródki jordanowskie i boisko sportowe. Mieszkańcy tego bloku ofiarowali 4.300 zł na materiał, a przy robotach pomagali kolejarze, rodzice i kierownictwo Parowozowni Osobowej z Kazimierzem Szulcem i Janem Stańczykiem na czele. (an)

Wrzesień	Imieniny
wtorek	Nikodema Albina
15	Słońce: wsch.: g. 6.09 zach.: g. 18.58

Teatry

W Poznaniu

OPERA — g. 19 śpiewa Tito Schipa i Bogna Sokerska; POLSKI — g. 18 „Nie igra się z miłością”; — NOWY — g. 19.30 „Do ostatniego człowieka”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; SATYRY — g. 20 „Przed szkołą miłości”; MARCINEK — g. 19.30 „Orlean”.

W województwie

KALISZ — „Mąż Fottasiówny”; SIERADZ — „Ożenek”.

Kina

W Poznaniu

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Pociąg” (polski, 18 l.); BALTIC — g. 15.30, 18, 20.30 „Trapez” (panorama amerykańska, 12 l.); CZERNA — g. 10, 12.30, 15 „W oko pacho Stalingradu” (radz., 12 l.); g. 17.30 i 20 „Prawo morza” (bułg., 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Grzech” (jug., 18 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Wakacje z gangsterem” (włoski, 12 l.); HUTNIK — nieczynne; MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Syn w szufladzie” (wł.-franc., 14 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Gorzkie zwycięstwo” (franc. 14 l.); MALTA — g. 16—20 „Kierowca mimo woli” (radz., 12 l.); OSIEDLE — g. 16—20 „Pat i Patachon” (NRF, 7 l.); PANCERNIAK

g. 17.30 i 20 „Skrzydłowa” (weg., 18 l.); PIAST — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Szantaż” (NRF, 18 l.); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16—20 „Petla” (polski, 16 l.); — TEČZA — g. 16—20 „Dopóki jesteś ze mną” (NRF, 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Miłość po południu” (ameryk., 18 l.); WCA-SOWICZ — nieczynne; WOJSKO — g. 17.30 i 20 „Dom pod urwiskiem” (weg., 18 l.); ZNICEZ (Zabikowo) — g. 19.30 „Gervaise” (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON g. 9—21 „Orlean”.

W województwie

KALISZ — Syrena: „Petla” (polski, 16 l.); Stylowe: „Zemsta z grobu” (franc., 18 l.); Wolność — „Serce matki” (radz., 14 l.); GNIEN — Polonia: „Wawoz grozy” (rum., 12 l.); Lech: „Gospośia do wszystkiego” (ameryk., 12 l.); — OSTROW — Słońce: „Trzecia li-calna” (włoski, 16 l.); Roma: „Podwójna gra” (radz., 14 l.); — LESZNO — Panorama: „Morderca mieszka pod 21” (franc., 16 l.); — PIŁA — Iskra: „Zbuntowana” (ang., 14 l.); Lotnik: „Ich wielka miłość” (ameryk., 18 l.).

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — muzyka rozrywk.; 16.35 — poradnik językowy; 16.45 — przemówienie wojenne Tomasza Manna; 17.15 — „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”; — 17.55 — skrzynka ubezpieczeń PZU; 18.05 — reportaż literacki; — 18.25 — koncert żywych; 19.05 — sylwetki kompozytorów — Ryszard Strauss; 20.25 — sport; 20.30 — tańce łączące; 20.40 — „Ze wsi o wsi”; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — „Myszy w pułapce”; 22.30 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — na fali melodii; 16.45 — pogadanka pedagogiczna; 16.50 — c. d. na fali melodii; 17.15 — melodie tan.; 17.35 felieton aktualny; 17.45 — muzyka; 17.50 — melodie tan.; 18.05 — „Nad Łabą i Szprewą”; 18.25 — „O problemach młodzieży”; 18.35 muzyka i akt; 19.05 — Uniwersytet Radiowy z cyklu: II wojna światowa; 19.15 — książki, które na Was czekają; 19.45 — rewia orkiestr rozrywkowych; 20.20 — aud. Polskiego Wydawn. Muzycznego; 20.50 — felieton literacki; — 21.27 — kronika sportowa; 21.40 — muzyka rozrywk.; 22.10 — muzyka tan.; 22.38 — Wiener Festwochen — 1959 — odtworzenie fragmentów 3-go koncertu symf. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21, 23.50.

Telewizja

nieczynna

Wystawy

CBWA — „Odwach” — g. 10—18 „Wystawa pamiątkowa prac prof. K. Mondrala”. CBWA — Pałac Działyńskich — g. 8—19 „Wystawa rysunków dzieci woj. poznańskiego”. KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — wystawa fotografii „Nowoczesna Architektura Amerykańska” — g. 12—19.

Dyżury pełnia:

PAŃSTWA SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurg. — wewnętrzne) ul. Długa 1/2, tel. 40-04; AP-TEKI: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Dąbrowskiego 76, Marcinkowskiego 11, Główna 53.

Reprezentacja na mecz z NRF

Wiceprezes szkoleniowy PZLA — Jan Mulak zaproponował następujący skład naszej reprezentacji na międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska — NRF, które odbędzie się w dniach 19—20 br. w Kolonii: 100 m — Foik, Zieliński, 200 m — Foik, Kowalski; 400 m — Swatowski, Kowalski; 800 m — Makomaski, Lewandowski; 1500 m — Lewandowski, Orywał; 5000 m — Zimny, Jochman; 10 000 m — Ożóg, Krzyszkowiak; 110 ppł. — Muzyk, Bugala; 400 ppł. — Król, Debczyński; 3000 m z przeszkodami — Zbikowski, Sztwierzniak; 4×400 m — Bożek, Makomaski, Kowalski, Swatowski; skok w dal — Grabowski, Kropidłowski; trójskok — Malecherezyk, J. Schmidt; tyczka — Gronowski, Krzesiński; skok wzwyż — Fabrykowski, Z. Lewandowski; kula — Sosgórnik, Kwiatkowski; młot — Rut, Cieply; oszczep — Sidlo, Radziwonowicz; dysk — Piątkowski, Begier.